

PAUza

Akademicka



Rok XIV

Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności
pauza.krakow.pl

Nr 591

Kraków, 3 marca 2022
pau.krakow.pl

UKRAINA



Nie mogę milczeć. Ale nie mogę też za dużo mówić, bo głos jakoś mi więźnie w gardle, a poza tym za dużo tylko słów już padło. Moja rodzina wywodzi się z Ukrainy. W 2017 roku pojechałem tam, szukać widoków, czyli gleby dla swoich korzeni. Ale gdyby nawet tak nie było – to i dla nie-ziemskiego przybysza z Marsa dzieje się tutaj coś przerażającego. Nie mówię tu o bombardowaniach, krwi, śmierci i przerażeniu ludzi, którzy dopiero co zaczęli się czegoś dorabiać, i chcieli w swej naiwności żyć zwyczajnie. Mówię o matriksowym kontraście między realiami tam i teraz (dobrze udokumentowanymi, na fotografiach, w relacjach ludzi, video i poprzez wiele innych technik medialnych), a oficjalnymi relacjami i uzasadnieniami płynącymi od strony państwa rosyjskiego. Oficjalna Rosja kreuje rzeczywistość fantastyczną, z faktami nie mającą nic wspólnego.

Jest to kreacja na wielką skalę, a jej głównym adresatem jest, jak można przypuszczać, naród rosyjski. Mieliśmy już w przeszłości straszliwą próbę takiej kreacji – komunizm stalinowski. Myślałem, że to próba nieudana, i że ten koszmar już nie wróci. Wrócił. Znalazł zdolnego ucznia.

Módlmy się za Ukrainę i za Jej Prezydenta. Gdy tonął Titanic, wielka i bohaterska rola przypadła orkiestrze i zespołowi artystów, którzy mieli bawić pasażerów. W godzinie próby i bawili, i ratowali, i potrafili godnie zginąć razem z innymi. Wiele lat później, uderzająco podobna historia zdarzyła się u brzegów Afryki Południowej na statku wycieczkowym Okeanos. Teraz, na Ukrainie, jej Prezydent, z zawodu aktor komedii, pokazuje światu swoją heroiczną odwagę, poświęcenie i zdecydowanie. Nie zostanie to zapomniane, niezależnie od tego co się zdarzy.

Na sławu!

MAREK R. LIPIŃSKI
 Rhodes University

MARATON

(fragment)

Wy się trwożycie tą liczbą ogromną,
 I tą przemocą, co się zda niezłomną —?
 Cóż jednak znaczy taka ćma motłochu,
 Wylęgła z prochu, czołgająca w prochu,
 Którą do boju popędzają biczem,
 Aby nie pierzchła przed wolnych obliczem.

Jakąż nad nami może mieć przewagę,
 Zgięty niewolnik, którego odwagę
 Nikt nie ocenia, co bez łez umiera,
 A gdy zwycięży, całą sławę zbiera
 Żelazna ręka, co go w bój wypycha,
 A którą prawo nie włada, lecz pycha. —

KORNEL UJEJSKI



Rys. Adam Korpak